

Groźna choroba wirusowa bydła

Autor: mgr inż. Dorota Kolasińska

Data: 2 czerwca 2016

BVD/MD jest groźną chorobą wirusową zarówno dla cieląt jak i bydła dorosłego. Według wielu lekarzy weterynarii powinna być objęta pakietem obowiązkowych szczepień profilaktycznych.

Jest szczególnie niebezpieczną jednostką chorobową ze względu na szybkość rozprzestrzeniania się w stadzie i powodującą wiele dodatkowych problemów ekonomicznych. Warto zbadać swoje stado na BVD/MD i wprowadzić tego rodzaju profilaktykę.

Groźna choroba wirusowa

Stado, w którym pojawi się osobnik siejący wirus (często bezobjawowy) w szybkim tempie zainfekuje resztę stada, a wyprowadzenie go z tej choroby jest procesem długotrwałym i kosztownym. Różne szczepy wirusa odpowiedzialnego za wywołanie BVD/MD powodują jednocześnie wirusową biegunkę oraz nadżerki błon śluzowych. **W każdym stadzie objawy mogą wyglądać trochę inaczej i mieć różne nasilenie.** Najgorsze jest jednak to, że najczęściej osobnik trwale zakażony (PI- *Persistently Infected*) nie pokazuje żadnych objawów, a rozsiewa wirusa wokół siebie. Ciężarne krowy PI zakażają płody, które stają się następnymi nosicielami.

Przypadki BVD



Cielęta PI sieją wirusy wszystkimi wydzielinami i wydaliniami. Zakażenie towarzyszy w kojcu to tylko kwestia czasu.

Cielęta trafiają do kojców ze zdrowymi osobnikami, a wirus się rozprzestrzenia. Jeśli do zakażenia dojdzie przed 125 dniem ciąży, cielęta rodzą się słabe, często padają po kilku dniach lub tygodniach. Zdarza się jednak tak, że cielę po matce PI rodzi się zdrowe, silne i zajmuje miejsce jako jałówka remontowa. Każde cielę wydane na świat, również jest nosicielem i dalej sieje zarazę wszystkimi wydaliniami i wydzielinami. **W Polsce w 70% stad bydła pojawiły się przypadki BVD.**

Jak przeciwdziałać, jak ochronić swoje stado? Przede wszystkim trzeba się jak najwięcej dowiedzieć o objawach i metodach zapobiegania.

Objawy BVD

*– Objawy widoczne są najczęściej u dorosłych zwierząt – biegunka, ronienia, cielęta rodzą się słabe. Nie ma takich szczególnie typowych objawów. W takim przypadku można się kierować tylko i wyłącznie badaniami laboratoryjnymi krwi. **Jeśli ma to mieć sens, to należy przebadać całe stado, ale wiadomo to są koszty, nie wszystkich na to stać.** W stadzie mogą znajdować się osobniki trwale zakażone, które należałoby całkowicie wyeliminować ze stada, bo będą cały czas siały wirusa do środowiska – tłumaczy lekarz weterynarii Piotr Siemieniuk z Kosowa Lackiego.*

Gorączka u bydła.

Schemat powyższy nie zawsze się powiela, u niektórych osobników może pokazać się tylko biegunka lub tylko gorączka z nadżerką. Nadżerki w jamie gębowej zdarzają się tylko u 40% osobników. Najwięcej przypadków jednocześnie w stadzie można zaobserwować u jałówek w wieku 6–10 miesięcy. BVD może pojawić się u krów po porodzie i **daje objawy w postaci wysokiej gorączki. Oprócz gorączki, biegunki i nadżerki pojawia się przyspieszenie oddechu, spadek apetytu, a co za tym idzie również produkcji mleka.** Charakterystycznym objawem pojawienia się **nadżerki w jamie gębowej** jest całkowity zanik pobierania paszy. Często mylone jest z wirusowym zapaleniem płuc.



Państwo Grodzcy mieli problem z BVD w swoim stadzie, ale szczepią regularnie i wszystko jest w porządku – średnia wydajność to ponad 9 tys. l.

Czynnikiem sprzyjającym rozwojowi choroby jest stres, wtedy zachorowalność i śmiertelność jest dużo wyższa (może mieć charakter epidemii).

Niebezpieczne symptomy

W Polsce najczęstszym objawem jest gorączka po porodzie i biegunka u cieląt. Krowy w zaawansowanym stadium nadżerki w jamie gębowej mogą się ślinić i zgrzytać zębami (z bólu). Czasami wirus umiejscawia się również w okolicach racic – przy koronce i w szparze międzyracticowej, powodując przekrwienia i nadżerki,

Biegunka ma charakter wodnistej wydzieliny, jeśli jest w niej krew lub śluz mamy do

czynienia z ostrym stadiem choroby (nadżerka obejmuje prawie cały układ pokarmowy). Nadżerki umożliwiają wnikanie w rany bakterii chorobotwórczych, które w następstwie wywołują inne stany zapalne (macicy, wymienia, płuc). **Objawem choroby może również być małopłytkowość**, co powoduje zaburzenia krzepliwości krwi, nawet małe urazy jak ukłucia czy ugryzienia owadów mogą powodować silne krwawienie (może pojawić się wypływ krwi z nosa oraz krew w kale). Cielęta zakażone charakteryzują się bardzo małą odpornością, są słabsze, pobierają mniej paszy,

– U nas największym problemem z BVD były biegunki u cieląt, ale od kiedy zaczęliśmy szczepić stado, pojawiają się coraz rzadziej – mówi Elżbieta Grodzka, hodowla bydła mlecznego z pow. ostrowskiego.

Leczenie

W przypadku BVD nie ma żadnej konkretnej terapii, stosuje się leczenie objawowe. **Krowy i cielęta z biegunką nawadnia się podając płyny i elektrolity, podczas gorączki leki przeciwgorączkowe, można dodatkowo podawać antybiotyk w celu uniknięcia dalszych chorób.** Zwierzęta mają znacznie osłabioną odporność, a więc wszelkie działania wspierające układ odpornościowy będą pomocne.

Zapobieganie

Jeśli do zakażenia dojdzie przed 125 dniem ciąży, cielęta rodzą się słabe, często padają po kilku dniach lub tygodniach.

– Jediną profilaktyką, którą można zastosować to jest program szczepień ochronnych przed BVD – dodaje Piotr Siemieniuk.

- szczepienia,
- znalezienie osobników trwale zakażonych PI i ich likwidacja,
- badanie zakupionych osobników pod kątem nosicielstwa,

Program szczepień

Szczepienie przeciwko BVD ma na celu:

- zapobieganie wystąpieniu objawów ostrej postaci choroby lub zmniejszenie ich nasilenia,
- wzbogacenie siary pobieranej przez cielęta w dodatkowe przeciwciała,
- zmniejszenie ilości zakażeń wewnątrzmacicznych u krów i jałówek,

Kiedy szczepić **martwą szczepionką** (inaktywowaną)?



Krowy i jałówki

- należy trzymać się dokładnie terminów doszczepiania
- krowy szczepi się przed ciążą, w trakcie trwania, w zasuszeniu i laktacji



Cielęta pochodzące od matek szczepionych

- szczepienie należy przeprowadzić w 12, 14 i 18 tygodniu życia
- powtórne szczepienia co pół roku

PAMIĘTAJ! Nie można jednak do każdego stada zastosować uniwersalnej metody szczepień. Najlepiej cykl dostosuje lekarz weterynarii zajmujący się stadem i przeprowadzający badania okresowe.

Kiedy należy zastosować martwą szczepionkę?

*– Raczej nigdy się nie wyleczy BVD, można jedynie trochę wyciszyć. Myślę, że jeśli będzie się szczepić tak jak producent szczepionki zaleca, to nie będzie problemów. Natomiast jeśli zacznie się szczepić, potem się tego zaniecha, to nie ma sensu. Szkoda wydawać pieniądze. **Trzeba trzymać się programu szczepień, wtedy będzie to skuteczne. Są różne szczepionki, takie, że szczepi się kilkakrotnie lub szczepi się jednorazowo. Najbardziej skuteczne są szczepionki nowej generacji.***

*Szczepi się zwierzęta jednym typem szczepionki. Zaczyna się od 6 miesiąca życia. Kiedyś była taka szczepionka, że szczepiło się raz w wieku 6 miesięcy, drugi raz w 7 miesiącu, a później co pół roku. Teraz coraz częściej stosuje się szczepienie raz w roku. **Cieląt się nie szczepi, młode mają mieć odporność od matki.** Jak wypada termin szczepienia to szczepi się „dywanowo” całe stado, wszystkie sztuki niezależnie od fazy laktacji – mówi Piotr Siemieniuk.*

Rodzaje szczepionek

Jałówki – szczepienie żywą szczepionką:

- oddzielenie jałówek od jałówek cielnych i krów,
- pierwsze szczepienie powinno odbyć się w 5–6 miesiącu życia,
- drugie szczepienie powinno odbyć się na 2 miesiące przed planowanym wycieleniem,

Krowy dorosłe – szczepienie żywą szczepionką

- Należy szczepić na 2–3 tygodnie przed planowaną inseminacją,
- Powtarzać co rok,

Cielęta – szczepienie żywą szczepionką

- Nie zaleca się szczepienia cieląt przed 5–6 miesiącem życia, ponieważ obecne są u nich immunoglobuliny siarowe,

Krowy i jałówki – szczepienie martwą szczepionką (inaktywowaną)

- Należy trzymać się dokładnie terminów doszczepiania,

- Krowy szczepi się przed ciążą, w trakcie trwania, w zauszeniu i laktacji,

Cielęta pochodzące od matek szczepionych (szczepionka inaktywowana)

- Szczepienie należy przeprowadzić w 12, 14 i 18 tygodniu życia,
- Powtórne szczepienia co pół roku,

Termin szczepienia

Nie można jednak do każdego stada zastosować uniwersalnej metody szczepień. **Najlepiej cykl dostosuje lekarz weterynarii zajmujący się stadem i przeprowadzający badania okresowe.**

– Szczepimy od 3 miesiąca życia, powtarzamy po 3 miesiącach, a później co pół roku. Teraz przeszliśmy na szczepienie raz w roku. Stado jest pod stałą opieką lekarza weterynarii – mówi pani Grodzka.

Najczęściej popełnianym błędem jest podanie pierwszej szczepionki jałówkom cielnym, zamiast jałówkom w 5–6 miesiącu życia. Wtedy skuteczność takiej szczepionki jest znacznie obniżona.

Kiedy wskazane jest szczepienie żywą szczepionką?

Jakie są koszty?

– *Badania krwi PCR i ELISA kosztują ok. 30 zł dla jednej sztuki. Jedna szczepionka atenuowana (żywa, ale pozbawiona możliwości rozwoju choroby) to koszt ok. 18–20 zł. W pierwszym roku koszt szczepienia to ok. 60 zł na sztukę, a w kolejnych latach 40 zł* – mówi Adam Siębor, lekarz weterynarii ze Sterdyni.

Profilaktyka

Profilaktyka wirusowej biegunki bydła i choroby błon śluzowych jest niezwykle ważna. Oprócz biegunek, gorączki, antybiotykoterapii, spadku mleczności masy ciała jest wiele innych zagrożeń, które niesie za sobą choroba. Są to oczywiście straty ekonomiczne związane z leczeniem chorób towarzyszących BVD/MD, ale również konieczność brakowania sztuk dorosłych i wysoka śmiertelność cieląt. BVD/MD przede wszystkim uszkadza układ odpornościowy, w związku z czym krowy i cielęta są bardziej narażone na choroby bakteryjne. **Krowy często ronią, nawet w zaawansowanej ciąży, cielęta rodzą się bardzo słabe, z niską masą urodzeniową.**

Trudniej im dorównać do reszty cieląt w kojcu, nie rywalizują, nie starają się o hierarchię, pobierają mniej paszy. **Jałówki, które przeżyją BVD w wieku cielęcym i nie są leczone nie osiągną nigdy wydajności jakiej od nich oczekujemy.** Organizm osłabiony trudniej zwalcza infekcje, pojawiają się problemy z rozrodem (zapalenia macicy, jajników), jałówki trudniej się zacielają, później osiągają odpowiednią masę ciała do pierwszego krycia. BVD/MD może spowodować ogromne straty, czasami trzeba wybrakować pół stada, nad którego postępek genetycznym hodowca pracował wiele lat.